Nr. 216 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Poniedziałek 25 Września 1922. Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	15600 Mk	7800 Mk	3900 Mk	1300 Mk
z odnoszeniem do domu	18000 „	9000 „	4500 „	1500 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	18000 „	9000 „	4500 „	1500 „
W innych państwach	30000 „	15000 „	7500 „	2500 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 60 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" [illegible], ulica Szczepańska [illegible] Biuro M. [illegible], ul. Jagiellońska [illegible] i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.
Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń. **W Warszawie** [illegible] R. Mosse, Marszałkowska 124; [illegible] Marszałkowska [illegible]; **w Poznaniu** [illegible]; **w Wilnie** [illegible]; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Bachstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herafeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ilra", Wollzeile 13, „Inges", Franz-Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 50·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 80 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 130·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 160·— od wiersza. Na pierwszej stronie 230 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 30 Mk od słowa, dla poszukujących pracy 20 Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia **50% drożej. — Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

ZBIÓRKA NA KURSA DLA ŻOŁNIERZY ANALFABETÓW

7.500 żołnierzy-analfabetów znajduje się w Okręgu Korpusu Krakowskiego, 3.000 w samym Krakowie. Koszta kursów wynoszą 60 miljonów marek.

Datek na ten cel, to czyn obywatelski, to budowanie Polski od podstaw

Każdy obywatel niech poprze tę akcję.

Splendid isolation

Kraków, 24 września.

W sprawie wschodniej znalazła się Anglja w całkowitem odosobnieniu, które pod wieloma względami przypominało owo »splendid isolation«, w której przebyła Anglja dwa ostatnie dziesiątki lat ubiegłego stulecia. Prawo, wedle którego słabsi instynktownie skupiają się przeciw najsilniejszemu, ujawniło się obecnie w całej pełni. Wszystkie zabiegi Anglji, aby w trudnem obecnem położeniu zyskać sojuszników, a raczej płaconych z cudzej kieszeni najemników, którzyby podjęli się walki ze zwycięskimi Turkami, spełzły na niczem. Najbliżsi sojusznicy Anglji, — Francja i Włochy, wycofały demonstracyjnie swoje wojska z nad Dardanelów, pozostawiając obronę t. zw. »strefy neutralnej« samej Anglji.

Gabinet londyński nie dał się jednak dotąd zastraszyć swoją samotnością. Z wielką energją czyni on przygotowania do obrony Dardanelów, koncentruje koło Galipoli silną flotę. Wysyła najlepsze pułki do strefy neutralnej. Ostatnio poszedł tam pułk. Sussex i bataljony gwardji. Postępowanie to może wydać się dziwnem, jeżeli się zważy, że oddanie Konstantynopola i wschodniej Tracji zwycięskim Turkom, jest właściwie rzeczą przesądzoną. O co w takim razie szykuje się walczyć Anglja? Oczywiście o to, aby Kemal pasza nie zajął Konstantynopola siłą oręźną wbrew Anglji, lecz w skutek uchwały zwołanej w tym celu konferencji, za zgodą Anglji. Idzie tu o ratowanie prestige'u Anglji, pani mórz i władczyni nad trzema czwartemi świata mahometańskiego. Anglja, która ustąpi z Konstantynopola i zwróci go Turkom na podstawie konferencji zwycięzców, w której sama posiada taki wielki głos, pozostanie zawsze jeszcze wielką panią, zwycięską potencją, siłą, w oczach Mahometan całego świata niezłamaną. Natomiast wyglądałoby to wszystko zupełnie inaczej, gdyby pewnego dnia wojska angielskie musiały ustąpić przed naciskiem armji Kemala paszy i gdyby ten zbawca współczesnej Turcji mógł wkroczyć do Konstantynopola nie na podstawie upoważnienia zwycięzców, lecz siłą własnej tylko swej woli i własnych bagnetów. Wtedy Anglja z mocarstwa zwycięskiego na Wschodzie stałaby się nagle pobitą. Utraciłaby swój prestige w oczach narodów mahometańskich. A to mogłoby mieć następstwa dla Anglji zupełnie nieobliczalne.

Potrzeba bowiem zważyć, że mimo swego zwycięstwa Anglja bynajmniej nie wzmocniła swego prestigeu wśród narodów mahometańskich. Ich opinja publiczna wie dobrze, czem okupiła Anglja to swoje zwycięstwo i jakich używała środków. Świadomość ta zaś bynajmniej nie podnosi jej powagi. Dowodem tego jest fakt, że wobec egipskich dążeń nacjonalistycznych, Anglja musiała zgodzić się na uznanie suwerenności Egiptu, że rozruchy antyangielskie w Indjach znalazły obecnie najsilniejszą podstawę tam, gdzie dotąd znajdowały raczej tylko przeciwdziałanie, mianowicie u siedmdziesięciu miljonów tamtejszych Mahometan.

W swojej polityce wschodniej podczas wojny, Anglja popełniła szereg ciężkich błędów. Najpierw przez oddanie Konstantynopola Rosji, potem przez zagarnięcie go dla siebie stanęła w oczach świata mahometańskiego jako jego najzajadlejsza przeciwniczka. Próba oparcia się na Arabach była niefortunna. Koncepcja, aby celem złamania moralnej siły Turków pozbawić sułtana godności kalifa i przenieść ją na jednego ze swoich protegowanych książąt arabskich, dała skutki przeciwne zamierzonym. — Godność bowiem kalifa, nadana jakiemuś ambitnemu i chciwemu Arabowi przez znienawidzonych giaurów, temsamem przestała być godnością. Prestige zaś sułtana tureckiego wzrastał w tym samym stosunku, w jakim Anglja siliła się, aby go poniżyć. Cały eksperyment arabski miał dla Anglji tylko ten skutek, że Arabowie, wyzwoliwszy się z pod panowania Turków, nazajutrz stanęli po ich stronie jako współwyznawcy ich i przyjaciele.

Na uroczystości dla uczczenia zwycięstw armij kemalowskich, jaka odbyła się w tych dniach w Wiedniu, obok Turków zjawili się Arabowie i Egipcjanie, aby razem święcić to zwycięstwo, jako triumf sprawy nietylko tureckiej, lecz mahometańskiej w zupełności. We wszystkich miastach indyjskich, w których większość ludności stanowią Mahometanie, dzień wzięcia Smyrny obchodzono jako święto narodowe. W meczetach odprawiono dziękczynne modły. Wieczorem urządzano iluminacje. W Konstantynopolu na ulice wyszły oddziały historycznych Janczarów, wyległy tłumy ludności, wieczorem zaś zapłonęła iluminacja za pomocą lampionów, na których z jednej strony widniał półksiężyc turecki, z drugiej zaś... czarny orzeł niemiecki! Przed gmachem poselstwa Rosji sowieckiej, rzęsiście oświetlonym, w którym wydano dla uczczenia uroczystości wielki raut, odbywała się jedna manifestacja na cześć Rosji za drugą.

Jeżeliby Anglja w tych warunkach była zmuszona ustąpić z Konstantynopola, nie wskutek uchwały konferencji zwycięzców, ale po prostu pod naciskiem wojsk Kemala paszy, to byłby to dla niej cios moralny tak ciężki, że mógłby niemal rozstrzygnąć o stanowisku Anglji już nie w Turcji, ale na całym wschodzie mahometańskim, przedewszystkiem w Indjach. Anglja tedy, okazując taki opór w sprawie Konstantynopola, że gotuje się do jego obrony najlepszemi swemi wojskami, osamotniona wśród sojuszników swoich wczorajszych i klientów, to czyni ona to dla racyj bardzo ważnych i dalekich. Tam bowiem, nad Bosforem, decyduje się przyszłość stanowiska Anglji we wszystkich innych krajach mahometańskich, przedewszystkiem zaś w Indjach.

Ententa wobec sprawy Bliskiego Wschodu

Paryż, 23 września (AW). Poincare, Lloyd Curzon i Sforza obradowali ponownie wczoraj popołudniu od godz. 2 do 6 wieczorem. Komunikat urzędowy, wydany w tej sprawie, podaje że **trzej ministrowie omawiali warunki, na jakich będzie zaproszony rząd angorski do wzięcia udziału w konferencji pokojowej.** Dziś odbędzie się w tej sprawie ponowne posiedzenie o godz. 5 popołudniu. Lord Curzon oświadczył przedstawicielom prasy, że konferencja wystosuje **orędzie do rządu Angory.** Tekst tego orędzia prześle się jeszcze do Londynu celem jego zatwierdzenia przez gabinet angielski. Lord Curzon wyraził nadzieję, że jutro będzie mógł wrócić do Londynu. Tekst orędzia nie jest jeszcze znany. W ministerstwie spraw zagranicznych uważają, że na jutrzejszem posiedzeniu **przyjdzie do porozumienia co do tekstu orędzia.**

Paryż, 23 września (PAT). Drugi dzień obrad konferencji w sprawie bliskiego Wschodu doprowadził do **znacznego zbliżenia punktu widzenia Francji i Włoch z jednej, a Anglji z drugiej strony.**

Zdaniem Havasa, rokowania w sprawie zawieszenia broni mogłyby się toczyć a konferencja pokojowa, rozpoczęta bezpośrednio po tem, mogłaby mieć miejsce w Wenecji, lub też gdzieindziej. Co się tyczy przyznania Turkom Tracji, to zdaniem Havasa, mocarstwa zgodzą się jednomyślnie na statut dla Tracji, przyznający Turcji **suwerenność przy kontroli ze strony Ligi Narodów.** W Konstantynopolu będzie przywróconą **pełna władza sultana,** a wojska sojusznicze **opuszczą miasto.** Po obu brzegach Dardaneli i morza Marmara byłyby jednak utrzymane zarzadzenia, **gwarantujące neutralność cieśnin.** Osobne zarządzenia zabezpieczałyby **ochronę mniejszości narodowych.**

Londyn, 23 września (AW). Tutejsze dzienniki stwierdzają z dużem zadowoleniem fakt **porozumienia się przedstawicieli trzech państw aljanckich.** Dają one wyraz nadziei, że osiągnięte porozumienie **wzmocni zachwianą ententę.**

OŚWIADCZENIE SOWIETÓW.

Londyn, 23 września (PAT) W depeszy iskrowej z Moskwy, rząd sowiecki oświadcza, że **nie zgodzi się na otwarcie cieśnin dla okrętów wojennych wszystkich państw, jak również na ochronę Anglji w cieśninach** bez zgody państw posiadających żywotne interesy nad Czarnem morzem. Rząd sowiecki nie uzna żadnego regime w cieśninach nawet ustalonego de facto, jednakże bez porozumienia z Rosją. Depesza sowiecka podkreśla, że traktat rosyjsko-turecki zawarty w Moskwie w r. 1921 przyznaje prawo ustalenia ostatecznie międzynarodowego statutu dla cieśnin **jedynie państwom sąsiadującym z Morzem Czarnem.**

STANOWISKO JUGOSŁAWJI.

Paryż, 23 września (PAT). »Matin« donosi z Belgradu, iż zebrał się tam gabinet, celem obradowania nad **kwestją wschodnią.** Prośbe rządu angielskiego o wysłanie wojsk dla ochrony Konstantynopola i Tracji **przyjęto do wiadomości.** Gabinet wyraził przekonanie, że Jugosławja musiałaby otrzymać **rekompensatę za wysłanie wojsk tj. rozbrojenie Węgier i Bułgarji, przewidziane w traktacie pokojowym.**

KOMITET REDAKCYJNY REZOLUCJI W SPRAWIE WSCHODNIEJ.

Genewa. 23 września (PAT). Do komitetu redakcyjnego, który ma opracować brzmienie rezolucji **w sprawie wschodniej,** wybrała komisja szósta Hannoteaux, Fishera, Ishiego, Imperialiego, Nansena i Cecila.

Kemal zdecydowany jest iść na Konstantynopol

Londyn, 23 września (PAT). Biuro Reutera donosi z Konstantynopola: Ogólnie sądzą tu, że kemaliści, o ile nie otrzymają od rządów aljanckich gwarancyj, że kwestja Tracji będzie uregulowana na korzyść Turcji, zdecydują się **kontynuować swój zwycięski pochód na Konstantynopol.** O ile w ciągu 48 godzin nie nastąpi oświadczenie rządów aljanckich, uwzględniające pretensje tureckie, położenie stanie się **bardzo poważne.**

ZBROJNA AKCJA ANGLIKÓW.

Londyn, 23 września (PAT). Biuro Reutera donosi z Czanaku: W mieście znajduje się obecnie **główna kwatera wojska angielskiego. Anglicy fortyfikują swe stanowiska.** Oczekiwane jest zbliżenie się oddziałów konnicy tureckiej ku granicy strefy neutralnej. Oddziały francuskie i włoskie, wycofane na brzeg europejski, znajdują się obecnie **koło Galipoli.** Posiłki angielskie przybywają bez przerwy.

Nowy Jork, 23 września (PAT). Korespondent »Associated Press« telegrafuje: Komunikacja między Konstantynopolem a morzem Marmara oraz wysepkami na morzu Marmara i Dardanelami **jest zamknięta.** Okręty angielskie miały **zagrozić ostrzeliwaniem każdego okrętu** któryby się nie stosował do tego zakazu.

WYKRYCIE SPISKU W ATENACH.

Ateny, 23 września (PAT). Wykryto tu spisek, mający na celu **obalenie obecnego ustroju państwowego.** Aresztowano naczelnego lekarza wojskowego Korulosa. Dalsze aresztowania są oczekiwane. Prasa rządowa domaga się ogłoszenia stanu wojennego.

Ostatnie posiedzenie sejmu ustawodawczego

Warszawa, 23 września (Tel. wł.) Sesja obecnego Sejmu, jak już donosiliśmy, **dobiega końca.** We wtorek lub środę posłowie rozjadą się i spotkają się dopiero przy uroczystościach otwarcia kadencji **nowego Sejmu.** Zamknięciu kadencji obecnego Sejmu nie będą towarzyszyć żadne uroczystości.

UCHWALONE USTAWY.

Na piątkowem posiedzeniu Sejmu, oprócz wymienionych wczoraj, uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu następujące ustawy:

Ustawę o kosztach postępowania przed najwyższym trybunałem administracyjnym; ustawę o zmianie ustawy z 1 grudnia 1906 roku, dotyczącej ubezpieczeń pensyjnych funkcjonarjuszów prywatnych w Małopolsce, i ustawy niemieckiej z 20 grudnia 1911 roku o ubezpieczeniu urzędników prywatnych, ustawę o przyznaniu nagród za zwalczanie przemytnictwa, ustawę o zmianie granic i tworzeniu gmin wiejskich w b. dzielnicy rosyjskiej i austrjackiej.

Wśród wniosków, odesłanych do komisyj, znajduje się wniosek o uposażeniu pensyjnem **funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych,** oraz wniosek o uposażeniu **sędziów i prokuratorów.** Marszałek oświadczył, że wnioski te tylko wtedy znajdą się na plenum obecnego Sejmu, jeżeli komisja skarbowo-budżetowa upora się z niemi do wtorku. (Głos: wykonalne).

ODŁOŻENIE POSIEDZENIA KOMISJI DLA SPRAW ZAGR.

Warszawa, 23 września (PAT). Wyznaczone na dzisiaj posiedeznie komisji dla spraw zagranicznych zostało odłożone na wtorek dnia 25 bm.

NOWY POSEŁ POLSKI W MOSKWIE.

Warszawa, 23 września (PAT). Nowo mianowany przedstawiciel rządu polskiego przy rządzie Rosji sowieckiej p. Knoll **Roman,** wyjechał wczoraj do Paryża. Wyjazd ten pozostaje w związku z objęciem przez p. Knolla stanowiska w Moskwie, dokąd się udaje po powrocie z Paryża, co nastąpi prawdopodobnie koło 15-go października br.

PRZYBYCIE POSŁA WRÓBLEWSKIEGO DO WARSZAWY.

Warszawa, 23 września (PAT). »Kurjer Poranny« donosi: Przybył do Warszawy wezwany w sprawach służbowych poseł poslki w Londynie Władysław **Wróblewski** i zabawi w stolicy 10 dni.

Przybył również do Warszawy polski charge d'affaires w Charkowie **p. Charwat.**

JAN PARANDOWSKI.

CIEŃ

(Ciąg dalszy).

III.

Orzelski wstał nazajutrz zmęczony i prawie chory. Gdy spojrzał w źwierciadło, przeraził się, tak był blady i jakby wymizerowany. Zmierzył temperaturę, ale przekonawszy się, że niema gorączki, zanim zadzwonił na służącego, wytarł twarz wodą kolońską i pościel zaniósł z powrotem na łóżko.

Gdy się ubrał i zasiadł przy biurku, aby jak miał zwyczaj, przed śniadaniem pracować, pomyślał, że chyba wyjedzie, bo w tem mieszkaniu, wśród tych sprzętów wszystkich, nie będzie mógł żyć normalnie. Tymczasem uprzątnął fotografje Jadwigi, stojące na biurku.

Mijały zwolna dni, jesienne dni głuchych rozpamiętywań, po których przychodziły bolesne noce samotności, ciszy. W dzień wstyd mu było co chwila wyglądać i pytać służbę, czy nie było listu.

Dawniej tak oczekiwał listu, ilekroć Jadwiga wyjechała choćby na krótko. Pisywała wówczas kartki z każdej stacji i obszerne listy z miejsca swego pobytu. Przychodziły codziennie rano, czasem i wieczorem. Brała go chęć teraz wziąć bogdaj te dawne listy i przyczytać.

Po chwili jednak śmiał się z siebie, szydził i naigrawał i przypomniał sobie, że teraz zupełnie co innego, że listu żadnego być nie może, że oczekiwać go nie powinien. W jednym z takich momentów zebrał cały plik dawnych listów Jadwigi i wrzucił do pieca. Wszystkie fotografje jej również spalił. Sypialnię ich wspólną kazał zamknąć, a sam sypiał w gabinecie i wmawiał w siebie, że nigdy lepiej nie spał.

Raz jednak posłyszał ciekawą rozmowę lokaja ze służącą:

— A ja ci mówię, że tak.

— Ale skąd!

— No, przecież ani jednej fotografji pani już nie ma. Ja ci mówię, że ona go w trąbę puściła.

— Ona, jego! — oburzyła się służąca — Prędzej on ją, taki bogaty pan.

Miał ochotę wyjść i przepędzić oboje na na cztery wiatry. Pohamował się jednak, wiedząc, że toby tylko utwierdziło plotki, które już zaczęły na dobre kursować po mieście.

Codziennie prawie miał u siebie męczące wizyty różnych ciotek, kuzynek i kuzynów, którzy dowiadywali się o zdrowie Jadwigi. Mówił im, że dostał taki a taki list, a naprawdę chciwie słuchał, jeśli mu ktoś o niej mógł coś donieść. Do znajomych pisywała. Dowiedział się, że jest w Nicei. Powoli nawet doszedł do posiadania jej adresu, ale zarazem przekonał się, że nie potrafi napisać listu i że wogóle stało się dlań rzeczą dość obojętną.

Kiedyś zastanawiał się, dlaczego w romansach i poezjach nie przedstawiają momentu zupełnego wygaśnięcia miłości, ale raczej przechodzenia uczucia z jednego przedmiotu na drugi, i był bliski przekonania, że w istocie miłość u człowieka dorosłego jest uczuciem, które kończy się dopiero u progu starości lub może nawet śmierci. Jeżeli kończy się ona dla jednej osoby, to w tymsamym czasie zaczyna dla innej. Wszelako teraz czuł, że miłość w sercu jego zupełnie wygasła, i żadna iskierka tego uczucia nie tlała dla kogokolwiek na ziemi.

To zupełne wyziębienie serca dało mu spokój i równowagę. Żył normalnie i żył tak jak dawniej. Nosił się nawet z myślą wydania książki, którą właśnie przygotował do druku.

Jedna tylko myśl prześladowała go, gdy wieczorem zasiadał w swoim gabinecie, z jakąś lżejszą lekturą. Nie zatapiając się w czytanie, które go tylko przez pół zajmowało, myślał o Jadwidze i myślał o niej z nienawiścią. Sam nie wiedział, jak i kiedy uczucie to zrodziło się w jego duszy.

Czuł podświadomie, jak bardzo krzywdzi całą ich przeszłość, ale głośno powtarzał sobie, że ona wszystkiemu winna, że wniosła w dom jego i w duszę rozterkę, niepokój, gorycz. Dlatego, że ją tak kochał, chciał ją posiadać zawsze, a były chwile, iż przeszłość stawała się dla niego bardziej realną od teraźniejszości.

Ona nie mogła tego zrozumieć, bo kobieta odczuwa zazdrość jedynie jako zranioną miłość własną. W nim zaś odezwały się wszystkie instynkty odwieczne, które stwarzają w mężczyźnie żądanie zupełnej wyłączności, to poczucie prawnego i niezaprzeczalnego posiadania kobiety, tak, żeby ani jedna jej cząstka nie mogła należeć do kogo innego.

Jego zazdrość była dumą człowieka dzikiego i chorobliwą wrażliwością neurastenika, buntem przeciw życiu samemu i rozpaczą wyobraźni, zatrutej potwornemi wizjami.

Ileż to razy w najsłodszych momentach odsuwał się od niej nagle, prawie z odrazą, jak gdyby wprost fizycznie poczuł na jej ustach jakieś cudze usta i obok swojej ręki obca rękę, równie pieszczotliwie zbliżającą się do jej ciała.

Kiedyś zdawało mu się, że ją może kocha także za te wszystkie męczarnie, które się z niej rodzą, ale także widział jasno, że to była zmora, straszna, czarna, tępa. I gdy sobie to uświadomił, oddychał swobodnie, jak człowiek, z którego zdejmą urok nań rzucony. I wówczas odczuwał nienawiść za wszystkie bóle i za wszystkie cierpienia swej miłości. Już teraz nie zbierała go litość, jak w pierwszych dniach po rozstaniu, gdy patrząc na brzydką jesienną szarugę, mimowolnie szeptał: »co tam, w dalekim świecie, robi moje biedactwo«. Nie przychodziły mu na usta podobne słowa, ani podobne myśli do głowy.

Rozumiał teraz, że tę kobietę nienawidzi. Czuł tylko pewną odrazę na myśl o niej i czuł, że musi ją koniecznie wyrzucić z serca, z głowy, z tego domu, gdzie jeszcze na każdym kroku spotykał jej ślady.

Tam przecież, w zamkniętej sypialni, stały szafy z jej sukniami, od których, gdy raz je otworzył, wionął nań silny zapach perfum, jej perfum. Wokoło były meble, które ją przypominały, bo je razem kupowali, wybierali je z pośród mnóstwa innych. W całem urządzeniu mieszkania znać było jej rękę, jej smak, jej upodobania, którym się biernie poddawał, ulegał im, bo ją wtedy kochał, kochał...

Zdawało mu się, że się teraz wstydzi tego, że ją kiedyś kochał. Nie odwiedzał jej krewnych i wspólnych znajomych, odwiedzającym pokazywał twarz tak zimną, że coraz rzadziej przychodzili, póki nie przestali się zupełnie pokazywać. Wiedział, że ludzie powoli domyślają się całej prawdy i było mu to bardzo na rękę i jeśli kiedyś ktoś zagadnął go o żonę, odpowiadał w taki sposób, aby tylko podsycać podejrzenia.

Gdy więc tak siedział wieczorem w swoim gabinecie, czytając jakiś romans angielski, którego treści i zakończenia nie mógł łatwo przewidzieć, rozmyślał, że trzeba będzie wszystko wokół siebie zmienić, aby zacząć nowe życie. Już kilkakrotnie przyszło mu na myśl to słowo, którem się upajał. Był młody. Miał lat trzydzieści pięć i czuł jakby nowe, niewyzyskane siły wtargnęły wszystkiemi porami do jego organizmu.

Chciał żyć na nowo. Chciał wokół siebie stworzyć nowe »milieu«, chociaż nie wiedział, czy i kogo tu wprowadzi. W myślach jego nie pojawiał się obraz żadnej kobiety. — Resztkami tej delikatności i subtelności, jaką zawsze okazywał Jadwidze, opierał się przeciw zbrutalizowaniu, pogwałceniu jej cierpienia przez wprowadzenie obcej kobiety do jej mieszkania. Mógł sobie powtarzać, że mu jest Jadwiga obojętna, a nawet nienawistna, ale nie mógł przenieść, aby jej wyrządzać straszliwą krzywdę, sponiewierać jej pamięć.

Tak się robi z umarłymi i na to oburzają się żywi, ale samym umarłym jest to obojętne. Jadwiga jednak nie była umarłą i każdej chwili mogła dostać i dostawała zapewne wiadomości o tem, co się tu dzieje.

(C. d. n.)

POSŁOWIE SKRZYŃSKI I ZALESKI W WARSZAWIE.

Warszawa, 23 września (PAT). Bawią w Warszawie obaj posłowie polscy w Rzymie tj. poseł przy Watykanie Władysław **Skrzyński** i przy Kwirynale August **Zaleski**.

WYJAZD POSŁA LASOCKIEGO DO WARSZAWY.

Wiedeń, 23 września (PAT). Poseł polski w Wiedniu **hr. Lasocki** wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy. Na czas jego nieobecności obejmuje kierownictwo poselstwa polskiego w Wiedniu radca legacyjny **hr. Romer.**

KONFERENCJE ŚLĄSKIE.

Katowice, 22 września. (PAT). Z inicjatywy ministra Darowskiego odbył się w województwie cały szereg konferencyj w sprawie usunięcia **niedomagań kolejowych** i podniesienia sprawności kolei. Ponadto toczyły się narady w sprawie **przyjmowania marki polskiej.** Od wczoraj poczta i telegraf **zaczęły przyjmować markę polską.** Kolej będzie również przyjmowała marki polskie. W ten sposób zostanie zażegnany kryzys, spowodowany brakiem marek niemieckich.

Minister Darowski, wojewoda Rymer zwiedzili cały szereg kooperatyw robotniczych i składów, w celu wyjaśnienia, na jak długo zapasy starczą, ponieważ w Katowicach i Mysłowicach, jakoteż i w innych miastach liczne magazyny zamknięte zostały wskutek braku towarów.

Z SEJMU GDAŃSKIEGO.

Z Gdańska donosi A. W. 22 b. m.:

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu poseł komunistyczny, Rahn, oświadczył w toku dyskusji, że w razie wybuchu wojny komuniści gdańscy bezwarunkowo **przeszkadzać będą Polsce przy transportowaniu materjału wojennego.** Gdańsk i robotnicy gdańscy nigdy nie pozwolą, aby jakikolwiek oddział polski ukazał się na terytorjum wolnego miasta Gdańska.

W odpowiedzi na wywody komunisty poseł Kuhner w imieniu Koła polskiego wygłosił dłuższe przemówienie, wykazując stronnictwom socjalistycznym bezpodstawność ich wywodów i nieufności do państwa polskiego. Zaznaczył przytem olbrzymie korzyści, jakie osiąga Gdańsk dzięki gospodarczemu połączeniu z Rzecząpospolitą polską. Mowca polski poddał następnie ostrej krytyce gospodarkę budżetową senatu, zwłaszcza wydatek na zbrojenia, oraz na przyjmowanie różnych misyj zagranicznych.

Po zamknięciu dyskusji budżet Gdańska został przyjęty przeciw głosom lewicy i Koła polskiego.

Ruch wyborczy

TERMIN REKLAMACYJ WYBORCZYCH.

Ze względu na niedługi termin, jaki dzieli nas od dnia 29 bm., w którym kończy się okres reklamacyj wyborczych, winien każdy wyborca zgłosić się w lokalu komisji obwodowej i zbadać czy nazwisko jego figuruje w spisie. Listy wyborcze winien wyborca przejrzeć w tym obwodzie głosowania, w którym w dniu 17 sierpnia br. mieszkał i w tym obwodzie żądać wpisania do spisu wyborców.

LISTA PAŃSTWOWA UNJI NAR.-PAŃSTW.

(PAT). „Przegląd Wieczorny" dowiaduje się, że na liście 10, tj. liście Unji narodowo-państwowej figurują nazwiska: pp: Iwanowskiego, Jastrzębskiego, Stesłowicza, Dawidowskiego, min. Makowskiego, dra Bogdaniego z Krakowa, ministra Darowskiego, ministra Chodźki i innych.

LISTY PAŃSTWOWE CHRZ. ZWIĄZKU JEDNOŚCI NAR.

Lista wyborcza Z. L. N. **do Sejmu** obejmuje następujące nazwiska: 1) Korfanty, 2) Stanisław Grabski, 3) Chociński, 4) Dubanowicz, 5) Ballicka, 6) Kucharski, 7) Michalski, 8) Pluciński, 9) Szebeko, 10) Kowalewski, 11) Wierzbicki, 12) SeydaZ., 13) Gieysztor, 14) Gierlicz, 15) Ks. Gąsiorowski, 16) Załuska, 17) Gościcki Jerzy, 18) Rudnicki, 19) Sykała, 20) Trepka, 21) Brzostowski, 22) Michejda, 23) Wierczak, 24) Kozicki, 25) Fudaka, 26) Holeksa, 27) Kubik, 28) Wierzyński, 29) Kozłowski, 30) Paszkowski, 31) Zajączek, 32) Dąbrowski, 33) Jasiukiewicz, 34) Konczewski, 35) Bryła, 36) Żółtowski A., 37) Rudnicki A., 38) Głuziński, 39) Żółtowski Z., 40) Romocki.

Lista wyborcza Z. J. N. **do Senatu:** 1) Trampczyński, 2) Skirmunt, 3) ks. Teodorowicz, 4) Kiniorski, 5) Nowodworski, 6) Koszutski, 7) Broniewski, 8) Szorski, 9) **Jabłonowski,** 10) Szebekówna, 11) Głoger, 12) vacat, 13) ks. Prądzyński, 14) Cieszkowski, 15) Długoborski, 16) i 17) vacat, 18) Siennicki.

LISTA CH. J. N. W WARSZAWIE.

Jak donosi »Kurjer Polski«, na czele listy sejmowej Chrześcijańskiej Jedności Narodowej w Warszawie stać mają: jen. Haller, poseł Głąbiński, były minister Michalski, księżniczka Puzynianka, poseł Gdyk i redaktor Stroński.

ZJAZD »WYZWOLENIA«.

Warszawa, 23 września (Tel. wł.) W niedzielę 24 bm. odbędzie się tu walny zjazd »Wyzwolenia«. Zjazd zajmie się ustaleniem haseł wyborczych i zatwierdzeniem okręgowych list kandydatów poselskich do Sejmu i Senatu.

ODRĘBNA LISTA ROBOTNIKÓW ŻYDOWSKICH

„Przegląd Wieczorny" donosi, że żydowski robotniczy komitet wyborczy w Warszawie i Łodzi zgłosił odrębną listę, która otrzymała Nr. 11.

LISTY KANDYDATÓW NA ŚLĄSKU.

Przewodniczący głównej komisji wyborczej do Sejmu śląskiego dla okręgu Nr 1 w Cieszynie, p. Radocki, ogłasza: Listy kandydatów na posłów zgłoszone zostały i uznane za ważne w następującej kolejności:

Nr 1. Lista, zgłoszona przez komitet obwodowy Polskiej Partji Socjalistycznej w Cieszynie.

Nr 2. Lista, zgłoszona przez zarząd okręgowy Polskiego Stronnictwa Ludowego na Śląsku Cieszyńskim.

Nr 3. Lista, zgłoszona przez Narodową Partję Robotniczą.

Nr 4. Lista, zgłoszona przez sekretarjat Polskiej Partji Socjalistycznej w Katowicach.

Nr 5. Lista, zgłoszona przez cieszyński komitet wyborczy Związku Proletarjatu Miast i Wsi (komuniści).

Nr 6. Lista, zgłoszona przez zarząd okręgowy Polskiego Stronnictwa Ludowego na Górnym Śląsku.

Nr 7. Lista, zgłoszona przez socjalno-demokratyczny Związek wyborczy (Wahlgemeinschaft) P. S. P. Niezależna Partja Socjalistyczna, J. S. P. (Juedische Sozialistische Partei).

Nr 8. Lista, zgłoszona przez Związek wyborczy „Deutsche Wahlgemeinschaft der katholischen Volkspartei und der vereinigten deutschen Partei des I. Wahlkreises".

Nr 9. Lista, zgłoszona przez Partję żydowską.

Nr 10. Lista, zgłoszona przez Blok Narodowy.

Nr 11. Lista, zgłoszona przez grupę wyborców Trunkhardt Śląska Partja Ludowa I.

PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW W PRZEMYŚLU.

Przemyśl, 22 września.

Agitacja wyborcza w mieście dotychczas słaba. Na ogół panuje apatja wśród społeczeństwa. Tylko w powiecie, mianowicie w Krośnie, Brzozowie i Sanoku wrze agitacja wyborcza. — Z ramienia Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej kandyduje w okręgu naszym p. Rymar z Krakowa. Ze strony P. S. L. kandydują: prof. Ćwikowski i włościanin Toczek. Na pierwszem miejscu listy P. P. S. kandyduje dr Lieberman. Również blok żydowski wystąpi z osobną listą. Spodziewać się należy, że dopiero w październiku rozpocznie się ożywiona kampanja wyborcza.

Prócz wymienionych stronnictw, zamierza także wysunąć listę Unja Narodowa Państwowa. Mówią także o kandydaturze rabina z Sanoka, Szapiry (ortodoksy).

POKRZYWDZENIE URZĘDNIKÓW W PRAWACH WYBORCZYCH.

„Monitor Polski" ogłasza w Nr. 215:

W sprawie urzędników administracyjnych, kandydujących do Sejmu lub Senatu minister spraw wewn. wydał okólnik, wyjaśniający, iż w związku z art. 5 i 6 ord. wyb. do Sejmu oraz art. 1 i 3 ord. wyb. do Senatu zastrzeżenie, że nie mogą być wybierani państwowi urzędnicy administracyjni do Sejmu i Senatu w tych okręgach wyborczych, w których pełnią swą służbę — należy zrozumieć w ten sposób, że sprawowanie czynności urzędowych w okręgu wyborczym [illegible] do Sejmu, czy do Senatu — wyklucza możność kandydowania urzędnika w całym [illegible] okręgu wyborczym.

O zamiarze kandydowania winien urzędnik zawiadomić bezzwłocznie bezpośrednią swą władzę przełożoną.

Kandydujący do Sejmu lub Senatu urzędnicy administracji politycznej, tj. ministerstwa spraw wewn. [illegible] od ogłoszenia listy kandydatów, na której nazwiska ich są umieszczone aż do dnia wyborów. Kandydaci do Sejmu lub Senatu z pośród urzędników administracyjnych innych dykasteryj, otrzymują na własną prośbę urlop na cały czas od [illegible] do dnia wyborów.

Urlopy przedwyborcze kandydata są płatne.

Urzędnik w czasie kandydowania podlega [illegible] państwowej służbie cywilnej.

Polski skarb narodowy

(Korespondencja „N. Ref.")

Zakopane, 20 września.

Sprawa organizacji i ufundowania naszego skarbu narodowego, który stać się ma podwaliną polskiej waluty, jest niewątpliwie jednem z najważniejszych zadań naszej suwerenności państwowej. Prace w tym kierunku posunęły się już bardzo daleko.

Bardzo interesujących szczegółów co do stanu naszego skarbu walutowego udzieliła w tych dniach na zebraniu publicznem, zwołanem w Zakopanem delegatka ministerstwa skarbu dla organizowania zbiórek na Skarb narodowy w całej Polsce, p. Marja Demelówna.

Zbiórka na skarb narodowy dała wyniki nadspodziewanie świetne w całej Polsce. Jakkolwiek [illegible] wyniki, gdyby poza inteligencją szerokie sfery ludności wiejskiej [illegible] minimalny udział, o tem świadczy następujące obliczenie.

Gdyby z ogólnej liczby ludności polskiej oddało tylko 5 miljonów w roku 1921 na Skarb narodowy po 16 gramów złota, otrzymalibyśmy zupełne pokrycie całej naszej papierowej emisji. A to jest zupełnie możliwe, o tem świadczą cyfry.

Do końca roku 1921 zebrano we wschodniej Małopolsce 1621 klg. złota, 400 klg. srebra i 200 miljonów marek w gotówce na wykupno złota. Początek ten świadczy, że za rok lub dwa sama zbiórka złota uratować może naszą walutę od ruiny. Chodzi tylko o to, aby ludność miała zaufanie do akcji zbierania darów w kruszcu, aby nabrała przekonania, że wykluczone są w tej akcji jakiekolwiek nadużycia.

Otóż nad całą akcją zbierania czuwa komitet, który [illegible] kontrolę [illegible] manipulacji. Ustalona jest ona w ten sposób, że [illegible] opatrzone odpowiednim godłem, napisem i pieczęcią. Jeden kwit otrzymuje ofiarodawca, drugi pozostaje w [illegible], trzeci zaś służy do kontroli [illegible] nadużycie.

Aby utrwalić zaufanie ogółu do tej akcji [illegible] zabezpieczających nietykalność skarbu, który ma pozostać [illegible] waluty [illegible] w roku 1921 (w listopadzie) [illegible] Sejm [illegible] absolutną nietykalność skarbu narodowego.

[illegible] przy ul. Bielańskiej w Warszawie. [illegible]

skarbu. Komory te są zaopatrzone w odpowiednie zakratowania i ciężkie drzwi, zamykane na 3 zamki, do których klucze posiadają trzej dyrektorowie, tak, że otwarcie drzwi jest możliwe tylko w obecności wszystkich trzech kluczników.

W pierwszej komorze znajdują się dary w 260 pakach. Z tych jest 160 pak złota, a 101 srebra i półszlachetnych metali. Komisja złożona z rzeczoznawców artystycznych i numizmatycznych, sortuje dary i przeznacza do wymiany na złotą monetę, do sprzedaży dla muzeów i do stopienia na sztaby. W skarbu znajduje się między innemi 10.000 ślubnych obrączek, które małżeństwa w Małopolsce na Skarb narodowy złożyły.

Prócz darów, zebranych drogą zbiórki, w których znajduje się cała masa brylantów, pereł, drogich kamieni i korali, jest dotychczas w skarbcu naszym na 36 miljonów złotych monet zagranicznych (franki, dolary, funty szterl. i inne) oraz za 38 miljonów monet srebrnych gotowych do natychmiastowego podkładu, co stanowi wartość około 80 miljardów marek, licząc monety według obecnego kursu. W ten sposób doszliśmy już prawie do 25% podkładu złota, którym to stosunkiem nie wiele nawet największych banków europejskich poszczycić się może. Przy 400 miljardach wybitych banknotów, podkład 80 miljardów złota i srebra jest gwarancją bardzo pomyślną — bo gdy do tego dodamy wartości nieoszacowane i nie zrealizowane dotąd, leżące w kosztownościach, zyskamy wartości drugie tyle miljardów, co czyni już przeszło 25 procent podkładu.

W tych warunkach myśl wprowadzenia nowej waluty, opartej na realnym podkładzie kruszcowym, staje się możliwością zupełnie bliską. (z).

Zjazd nauczycieli górnośląskich

Katowice, 22 września.

Zjazd nauczycieli górnośląskiej części województw odbył się 20 b. m. w Katowicach, przy udziale około 1500 osób. Na zjeździe uchwalono szereg rezolucyj, z których najważniejsze dotyczą nadania szkołom tutejszym zdecydowanie polskiego charakteru. Uchwalono protest przeciw obsadzeniu stanowisk nauczycielskich przez Niemców. Rezolucje żądają, aby dyrektorami szkół polskich byli wyłącznie Polacy, aby przynajmniej w klasie najniższej językiem wykładowym był wyłącznie język polski. Wreszcie zjazd zwrócił się do prasy polskiej, aby jak najgoręcej popierała powyższe dążenia.

Poza tem Zjazd zażądał, aby wypłacano nauczycielom pobory w markach polskich, i aby za przedmioty pierwszej potrzeby nakładano ceny również w markach polskich.

Po uchwaleniu jeszcze kilku żądań fachowych, między innemi co do jednomyślnego programu szkół w całej Polsce, zjazd wysłał depesze do Naczelnika państwa, do Sejmu, do ministra oświaty i t. d.

Ogólno-polski zjazd ogrodniczy

Warszawa, 22 września.

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie wszechpolski zjazd ogrodniczy otwarciem wystawy ogrodniczej w „Bagateli". Po nabożeństwie w kościele św. Krzyża, otwarto zjazd zebraniem pełnem w lokalu Towarzystwa hygjenicznego. Zjazd zagaił prezes Towarzystwa ogrodniczego warszawskiego, p. Władysław Kaczyński, poczem powitał zjazd prezes komitetu głównego, Jankowski.

Po odczytaniu nadesłanych adresów powitalnych rozpoczęto obrady zjazdu odczytem p. Jankowskiego o ogólnym stanie ogrodnictwa w Polsce. Profesor Jankowski scharakteryzował wszystkie działy ogrodnictwa krajowego, przedstawiając wkońcu wniosek, że niezbędne jest utworzenie wydziału ogrodniczego w ministerstwie rolnictwa i dóbr państwowych, któryby roztoczył należytą opiekę nad ogrodnictwem polskiem i dopomagał do jego rozwoju. Zanim to nastąpi, niezbędne jest powołanie rady ogrodniczej przy temże ministerstwie, złożonej z wybitnych specjalistów i powierzenie jej przedstawiania wszelkich potrzeb ogrodnictwa krajowego i wydawania opinji nowych zamierzeniach rządu w tej dziedzinie.

Następnie dr Rożański referował konieczność scentralizowania instytucyj ogrodniczych, zakres działania centrali i sposób przeprowadzenia centralizacji. Po przeprowadzeniu dyskusji na ten temat, zebranie inauguracyjne zakończono.

Katastrofa kolejowa

Z Warszawy telefonują nam:

Dziś nad ranem pociąg osobowy Nr 912, zdążający z Sosnowca w stronę Warszawy na linji dęblińskiej na stacji Ruda wpadł na pociąg towarowy. Nastąpiło katastrofalne zderzenie, które pociągnęło za sobą straszne skutki. Kilka wagonów zostało zupełnie rozbitych. Dotychczas wydobyto 3 trupy oraz 21 ciężej rannych.

KRONIKA

Kraków, 24 września.

DZIEŃ SZKOŁY ŻOŁNIERZA POLSKIEGO. Celem zebrania funduszów na zwalczanie analfabetyzmu wśród żołnierzy garnizonu krakowskiego urządza komitet obywatelski dziś w niedzielę liczne zabawy. Rano odegrają orkiestry wojskowe pobudki, po południu zaś odbędzie się na placu Szczepańskim, przyległych plantach i ulicy Dunajewskiego wielki festyn z bogatym programem.

Przy dźwiękach 6 orkiestr wojskowych odbywać się będą zabawy urozmaicone pojawieniem się aeroplanów i rewją samochodów pancernych. Niemałą atrakcję stanowić będą koła szczęścia i obficie zaopatrzone bufety. Wieczorem na placu Szczepańskim odbędzie się wielkie przedstawienie teatru świetlnego pod gołem niebem.

Na zabawę pospieszy niewątpliwie całe miasto. Przez cały dzień zbierane będą na ulicach miasta datki pieniężne na utrzymanie kursów żołnierskich.

UPOSAŻENIE URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH. Z Warszawy telefonują nam: Rada ministrów rozszerzyła na wszystkich urzędników od 12 do 8 stopnia służbowego uprawnienia przyznane funkcjonarjuszom poczt i telegrafów oraz kolejowym pod względem wymiaru uposażenia. Wobec tego we wszystkich urzędach państwowych przystąpiono do sporządzania list funkcjonarjuszy, którzy mają otrzymać zaliczki w wysokości 3 lub 2-miesięcznej pensji.

Związek urzędniczy w Krakowie otrzymał z Warszawy od jednego ze swych delegatów depeszę następującej treści:

Pomimo usilnych starań rząd dopiero wczoraj wieczór wniósł projekty ustaw o uposażeniu urzędników z pewnemi zmianami na lepsze. Dalsze postulaty trzeba forsować w komisji sejmowej. Wobec fatalnego opóźnienia i niechęci Sejmu mała nadzieja uchwalenia, zatem konieczny przyjazd prezesa i delegatów dla wywarcia silniejszego nacisku.

WYCIECZKI FRANCUSKIE W KRAKOWIE. Uczestnicy wycieczek francuskich, bawiących od dwóch dni w Krakowie zwiedzali wczoraj w dalszym ciągu zabytki naszego miasta. W południe studenci francuscy z profesorami na czele udali się do gmachu Akademji Handlowej, gdzie chór uczniów tego zakładu odśpiewał szereg pieśni w języku francuskim i polskim. Po przemówieniu profesora Pszona zwiedzili goście zbiory Akademji, poczem obdarowani kwiatami przez uczenice ruszyli na rynek, gdzie złożyli u stóp pomnika Mickiewicza wiązanki kwiecia. Profesorowie francuscy i uczniowie wyrażali się z pełnem uznaniem dla wzorowo prowadzonej Akademji Handlowej. Wieczorem młodzież francuska była podejmowana przez krakowskich akademików.

Z POBYTU WOJEWODY DRA GAŁECKIEGO W ŻYWCU. Z Żywca donoszą nam: W dniu 22 bm. przybył do Żywca wojewoda krakowski dr Gałecki w towarzystwie r. Mięsowicza i sekretarza Stańkowskiego. Na dworcu powitali wojewodę: starosta żywiecki Starosolski, duchowieństwo miejscowe z proboszczem ks. kan. Janem Satkiem i ks. Michałem Trzopem z zakonu kanoników regularnych lateraneńskich, deputacja gminy m. Żywca, przedstawiciele miejscowych władz wojskowych, cywilnych i samorządowych, deputacje gminy Zabłocia i okolicznych, straż ogniowa miasta i powiatu żywieckiego, delegacje stowarzyszeń, dziatwa szkolna z nauczycielstwem oraz sieroty z zakładu Sióstr Serafitek, które wręczyły kwiaty wojewodzie. Po przywitaniu się z obecnymi, wojewoda udał się do pięknie udekorowanego gmachu starostwa, gdzie przyjął na posłuchaniu urzędników starostwa i tymczasowego zarządu powiatu, naczelników władz i urzędów, oraz wiele osób prywatnych. Po posłuchaniach zwiedził wojewoda Zakład sierot pod wezwaniem św. Antoniego. Po południu podejmowały wojewodę w sali hotelu „Polonia" zarządy miasta Żywca i powiatu. Podczas przyjęcia wygłoszono szereg toastów, nacechowanych serdecznością i gorącym patrjotyzmem. Wieczorem wojewoda opuścił Żywiec, żegnany na dworcu kolei przez przedstawicieli władz i liczną publiczność.

WYDAWCY PISM ZACH. MAŁOPOLSKI WOBEC ŻĄDAŃ PRACOWNIKÓW DRUKARSKICH. Związek wydawców prasy zachodniej Małopolski na posiedzeniu z dnia 23 września br. w odpowiedzi na żądania pracowników drukarskich, dotyczące zniesienia pracy nocnej, uchwalił rezolucję następującej treści:

Praca nocna musi być zachowana w przemyśle drukarskim w Krakowie tak długo, dopóki nie będzie jednocześnie zniesiona na całym obszarze Rzeczypospolitej. Zniesienie bowiem pracy nocnej tylko w Krakowie byłoby upośledzeniem prasy krakowskiej. Na całym świecie drukowanie dzienników odbywa się w nocy i na zniesienie prasy porannej zgodzić się niepodobna.

CUKIER DLA KRAKOWA. Jak się dowiadujemy, magistrat na obecne zapotrzebowanie mieszkańców Krakowa uzyskał 15 wagonów cukru grysikowego. W październiku ma nadejść nadto 100 wagonów z cukrem grysikowym, kostkowym i w głowach. Wobec tego, że Kraków liczący 200 tysięcy mieszkańców konsumuje miesięcznie dwadzieścia kilka wagonów cukru, sprowadzona ilość cukru pokryje w zupełności zapotrzebowanie miasta na kilka miesięcy. Nie wątpimy, że sprowadzony cukier przez miasto, a sprzedawany po umiarkowanych cenach, wpłynie również na zniżkę cen tego artykułu i w handlach.

WYPADEK NA MECZU. Wczoraj wieczorem podczas kończącego się meczu na boisku „Wisły" obok byłego toru wyścigowego, gdzie rozgrywały się właśnie zawody między drużyną „Wisły" a „Pardubicami", uległ nieszczęśliwemu wypadkowi jeden z graczy Stefan Śliwa. Upadł on tak nieszczęśliwie na ziemię, że złamał nogę. Pogotowie ratunkowe przewiozło ofiarę wypadku do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

POWRÓT Z ZABAWY. Przed kilkoma dniami powracali do domu z zabawy w Sieprawiu Henryk Matoga, Franciszek Kiszka, Tadeusz Włodarczyk i Jan Siatka. W drodze przyszło między nimi do sprzeczki, która po ostrej wymianie słów przeszła w zażartą bójkę. W czasie wzajemnego szamotania się Matoga i Siatka zostali przez swych kolegów ciężko poranieni nożami, tak, że musiano ich odwieźć do domów. W sprawę tę wdała się policja, która aresztowała winnych.

SZTUCZKI ZŁODZIEJSKIE. Na targu tandetnym w ubiegły piątek zakupił Stanisław Wilk, wyrobnik z Sierszy parę trzewików i kilka przedmiotów z bielizny za kilkanaście tysięcy marek. Przy wyliczaniu pieniędzy osobnik jakiś, będący w towarzystwie sprzedającego, podał Wilkowi związany sznurkiem pakunek, który Wilk wziąwszy pod pachę, udał się do domu. Tu po rozwinięciu pakunku spostrzegł Wilk, że padł ofiarą oszustwa, gdyż zamiast kupionych rzeczy znalazł kawałek starej materji i buty nie do używania.

KRADZIEŻ KIESZONKOWA. Do policji krakowskiej doniósł p. Bronisław Domiński, że w dniu 22 bm. podczas jazdy tramwajem na linji 1. skradziono mu z kieszeni marynarki portfel z 350 frankami, 150 dolarami ameryk. i około 50.000 mk. Dochodzenia w toku.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

„I. DANCING TEA", urządzony przez Towarzystwo opieki nad wdowami i sierotami po oficerach odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 5 po południu w salach Kasyna oficerskiego.

ODCZYT O RUCHU KATOL. WE FRANCJI. W niedzielę 24 bm. odbędzie się o godz. 5 po poł. w sali 43 Uniwersytetu Jagiell., trzeci odczyt francuski, dotyczący ruchu katolickiego we Francji.

MUZYKA KOŚCIELNA. W niedzielę, dnia 24 bm. odśpiewa w czasie mszy św. o godz. 10 rano w kościele św. Anny pieśni Schuberta i Faurea p. Ciechocki, uczeń p. Konstantego Kniaginina.

Z kraju i ze świata

ZBIORY PAŃSTWOWE W WARSZAWSKIM ZAMKU KRÓLEWSKIM. Donoszą z Warszawy: Z Rosji zwrócono nam dotychczas 78 szpalerów (t. zw. arrasów); z liczby tej 19 sztuk odesłano w swoim czasie na Wawel, gdzie część ich wystawiono na widok publiczny, reszta zaś, tj. 59 sztuk znajduje się obecnie w Zamku warszawskim. Cenne te tapiserje zinwentaryzowano już szczegółowo, uwzględniając także opisy z 18 wieku pod kierunkiem dyrektora zbiorów państwowych. Dzięki ofiarności p. Henryka L. Heniot'a z Nowego Yorku można też było przystąpić do fotografowania szpalerów, znajdujących się w Warszawie. Reprodukcję tych tkanin powierzono pracowni fotograficznej Tow. opieki nad zabytkami przeszłości; p. Heniot pokrył połowę kosztów, wpłacając kwotę 250.000 mk., nadto złożył 10.000 mk. na cele odbudowy Zamku kr.

SPRAWY INWALIDZKIE. Z Warszawy telefonują nam: Główne zastępy inwalidów, korzystających z dobrodziejstw ustawy inwalidzkiej, stanowią inwalidzi z byłej armji austrjackiej, których liczba wynosi kilkadziesiąt tysięcy. Aby odciążyć prace M. S. W. i urzędów skarbowych w Warszawie utworzony ma być przy krakowskiej Izbie skarbowej specjalny wydział inwalidzki.

NIEDOBORY TEATRÓW WARSZAWSKICH. W ciągu pierwszych 9 miesięcy r. b. Opera dała 16 miljonów Mkp. dochodu, „Rozmaitości" 273 miljony, teatr Bogusławskiego 187 miljonów. — Wydatki zaś wynosiły w Operze 1 miljard, w „Rozmaitościach" 320 miljonów, w teatrze Bogusławskiego 301 milj.

ARESZTOWANIE Dra GAGATKA. — Znany działacz w kołach P. S. L. „Piast", dr Gagatek, intendant zarządu głównego Związku inwalidów w Warszawie, został uwięziony za szereg nadużyć na szkodę Związku. Po złożeniu kaucji w kwocie 5 miljonów Mkp., dr Gagatek został wypuszczony na wolną stopę. Dr Gagatek znany był jako agitator w zachodniej Małopolsce, a zwłaszcza w Tarnowie, gdzie używał nieszczególnej opinji.

STRAJKI W GDAŃSKU. Jak AW. donosi, w. m. Gdańsk jest w chwili obecnej widownią szeregu strajków na tle ekonomicznym. Mianowicie robotnicy zażądali podwyżki płac. Oprócz robotników portowych i dokowych strajkują robotnicy, pracujący w przemyśle ogrodniczym i bursztynowym. Nadto grozi strajk w przemyśle gospodnio-szynkarskim.

ZGROMADZENIE LOKATORÓW. Z Przemyśla donoszą nam: Dnia 18 bm. odbyło się w sali Domu robotniczego zgromadzenie lokatorów. Referaty wygłosili pp. Jasiński i dr Grossfeld.

USUNIĘCIE BURMISTRZA M. RÓWNEGO. Na żądanie władz sądowych w Równem usunęło tamtejsze starostwo burmistrza miasta Łysakowskiego i ławnika magistratu Walewskiego. Zarząd miasta objął zastępca burmistrza Borkowski.

WYCIECZKA POLSKA W PARYŻU. Z Paryża donoszą 18 bm.: Uczestnicy wycieczki studentów polskich z politechniki lwowskiej złożyli wieniec na grobie żołnierza nieznanego pod łukiem triumfalnym. Zebrała się dość liczna garstka kolonji polskiej, członków stowarzyszenia France-Pologne oraz publiczności. Przemawiali: student Bogdanowicz oraz jen. Archinard, były szef francuskiej misji wojskowej przy sztabie wojsk Hallera we Francji.

Z pośród dwunastu studentów i studentek polskich, bawiących od połowy sierpnia w Paryżu, trzech pozostaje tutaj na praktyce w zakładach automobilowych, reszta wraca do kraju 28 bm. Przybyli oni do Francji dzięki poparciu i pomocy materjalnej posła Panafieu. W piątek 22 bm. France-Pologne urządza przyjęcie dla bawiącej wycieczki asystentów wydziałów lekarskich uniwersytetów polskich.

PROGNOZA NA NIEDZIELĘ. Zachmurzenie zmienne, umiarkowane wiatry, przeważnie północno-zachodnie, dość chłodno.

ZATWIERDZENIE WYBORU. Naczelnik państwa zatwierdził wybór Franciszka Żaby na stanowisko prezesa Gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Walne Zgromadzenie

członków Związku kredytowego Spółek rękodzielniczych we Lwowie, w Krakowie, stow. zarej. z ogr. por.

odbędzie się w lokalu własnym w Krakowie, Rynek gł. 6, II p. oficyny, dnia 9 października 1922, tj. w poniedziałek o godz. 5 po południu.

Porządek obrad:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za 1921 r.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z kontroli.
4. Zatwierdzenie zamknięcia rachunków i bilansu za rok 1921 oraz udzielenie Dyrekcji absolutorjum za ubiegły rok.
5. Sprawa rozdziału czystego zysku.
6. Uzupełniający wybór członków Rady Nadzorczej.
7. Zmiana statutu z uwzględnieniem przepisów nowej ustawy Spółdzielczej.
8. Połączenie się Kasy kredytowej rękodzielników i przemysłowców w Krakowie oraz Spółki kredytowej przy Cechu stolarzy i bednarzy w Krakowie ze Związkiem kredytowym Spółek rękodzielniczych we Lwowie, w Krakowie.
9. Wnioski i interpelacje.

Za Radę Nadzorczą:
Prezes: Dr Józef Schoennett.

PODWYŻSZENIE STAWKI PRZEKAZU CZEKOWEGO POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI. Dyrekcja Pocztowej Kasy Oszczędności zawiadamia, iż od dnia 15 września wysokość sumy, na jaką opiewać może jeden przekaz czekowy, płatny w urzędach pocztowych I. klasy, podwyższa się do 1,500.000 marek.

Urzędami temi są obecnie:

Bielsko 1 (Śląsk Cieszyński), Białystok 1, Brześć Litewski, Bydgoszcz 1, Częstochowa, Drohobycz 1, Gniezno 1, Grodno, Grudziądz 1, Inowrocław, Jarosław, Jasło, Kalisz 1, Kielce, Kraków 1, Kołomyja 1, Leszno, Lublin 1, Lwów 1, Łomża, Łódź 1, Nowy Sącz 1, Ostrów poznański, Piotrków

Płock, Poznań 1, Poznań 3, Przemyśl 1, Radom, Rzeszów 1, Sosnowiec, Stanisławów 1, Starogard, Tarnów 1; Tarnopol 1, Tczew 1, Toruń 1, Warszawa 1, Wilno 1 i Włocławek.

Przekazy czekowo, płatne we wszystkich pozostałych urzędach pocztowych i ajencjach, opiewać mogą najwyżej na sumę 100.000 marek.

Uczestnikom obrotu czekowego Pocztowej Kasy Oszczędności radzimy informację powyższą wyciąć i zachować. 4427

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po południu arcydzieła Fredry „Odludki i poeta“ i „Mąż i żona“. Wieczorem po raz drugi „Edukacja Bronki“ Stefana Krzywoszewskiego.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Niedziela, 24 bm. po poł.: »Odludki i poeta« i »Mąż i żona«; wieczorem »Edukacja Bronki«.
Poniedziałek, 25 bm.: »Bracia Lerche«.
Wtorek, 26 bm.: »Edukacja Bronki«.
Środa, 27 bm. po poł.: »Bracia Lerche«; wieczorem »Jutro pogoda«.
Czwartek, 28 bm.: »Jutro pogoda«.
Piątek, 29 bm.: »Edukacja Bronki«.
Sobota, 30 bm.: »Marja Stuart«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Niedziela, 24 bm.: »Zamarłe oczy«.
Poniedziałek, 25 bm.: »Księżniczka Olala«.

TEATR »BAGATELA«.

Niedziela, 24 bm. po poł.: »Świt, dzień i noc«; wieczorem »Cudowne medjum«.
Poniedziałek, 25 bm.: »Sublokatorka«.
Wtorek, 26 bm.: »Sublokatorka«.

ADAM DIDUR

przybył dziś do Krakowa z córką swą Ewą, primadonną opery La Scala w Medjolanie. W koncercie A. Didura, który odbędzie się nieodwołalnie we środę, 27 bm., współdziałać będzie także EWA DIDUR, świetna śpiewaczka oper włoskich. Pozostałe bilety na ten koncert, który będzie prawdziwą sensacją artystyczną, są do nabycia dziś w niedzielę w Starym Teatrze, od poniedziałku zaś u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

Ze sportu

Kraków, 24 września.

WISŁA—S. K. PARDUBICE 3:1 (0:0).

Zawody momentami bardzo interesujące. Pardubice przedstawiły się jako klub średniej miary. Taktycznie gracze Pardubic górowali nad Wisłą, ustępowali natomiast techniką i przebojowością Wisło. Stosunek 3:1 nie jest jeszcze wykładnikiem sił obu drużyn. Zwłaszcza przed pauzą Wisła miała dużo korzystnych pozycyj, których nie umiał wykorzystać słabo z początku grający jej napad. Dopiero po pauzie gra przybrała na tempie i przewaga Wisły uwydatniła się silnie. — Sędziował p. Fiedler.

CRACOVIA—ADMIRA 4:3 (2:2).

Admira należy do wiedeńskich drużyn klasy A., w tabeli mistrzostw tegorocznych stanęła dosyć daleko, prawie u szarego końca, lecz mimo to posiada ona wszystkie zalety czołowych drużyn wiedeńskich: szybką orjentację i znakomity start do piłki, tak bardzo potrzebny naszym graczom. Gra, prowadzona fair, obfitowała w mnóstwo interesujących momentów. Zręczności Popiela przypisać należy, iż Admira osiągnąć nie zdołała wyniku remisowego. W napadzie Cracovii po kilkoletniej przerwie wystąpił wczoraj znowu p. Prochowski, grając na lewym łączniku, i jak na początek, zadebiutował trzema znakomitemi goalami. Po zawodach publiczność zgotowała mu owację.

Z sali sądowej

Kraków, 24 września.

OGŁOSZENIE WYROKU W PROCESIE PRZECIWKO CZŁONKOM STOWARZYSZENIA GOSP.-SZYNK.

W czwartym dniu rozprawy, prowadzonej w krakowskim Sądzie Okręgowym karnym przed sędzią Kaczmarskim, przemawiali prokurator Kalitowski, obrońcy adw. dr B. Rappaport, adw. dr J. Rosenzweig i adw. dr Zadecki. Po przemówieniach obrońców sędzia zarządził przerwę godzinną. O godz. 12 w południe sala przysięgłych, w której odbywała się rozprawa, zapełniła się publicznością. Na ławie oskarżonych zasiedli wszyscy obwinieni, prócz Mrozowskiego który zachorował i Vorzimmera, który nie przybył z powodu świąt żydowskich. Po godzinie 12 w południe wszedł na salę sędzia Kaczmarski i odczytał wyrok. Następujący oskarżeni zostali uznani winnymi występku z paragr. 23 ust. 4 rozp. z r. 1917 i skazani: Karol Wołkowski na 4 tygodnie aresztu i 140 tys. mp. grzywny, Stanisław Wołkowski na 4 tygodnie aresztu i 140 tys. mp., Leon Piątkowski na trzy tygodnie aresztu i 140 tys. mp., Bolesław Górski na 14 dni aresztu i 10 tys. mp., Roman Madejski na 3 tygodnie aresztu i 140 tys. mp., Ludwik Nędza na tydzień aresztu i 100.000 mp. grzywny, Władysław Hajto na 3 tygodnie aresztu i 140.000 mp., Zygmunt Nuzikowski na 3 tygodnie aresztu i 140 tys. mp., Jan Lisiewicz na 5 dni aresztu i 50 tys. mp. grzywny i Jan Noworolski na 5 dni aresztu i 50 tys. mp. Maks Volkmanna na 5 dni aresztu zamienionego na 50 tys. mp. grzywny, a Bernard Vorzimmer na 4 dni aresztu, umorzonego aresztem śledczym. Obaj ostatni zostali uznani winnymi przekroczenia z paragr. 20 rozp. z r. 1917.

Wszyscy powyżej wymienieni uwolnieni zostali od występku z paragr. 22 ust. 1 rozp. z r. 1917, tj. od zarzutu lichwy.

Obwinieni Józef Skrynkowicz i Władysław Mrozowski zostali uwolnieni od winy i kary, gdyż nie zostało stwierdzonem, by brali udział w posiedzeniach cennikowych i zmuszali innych do zamknięcia lokali.

Co do wszystkich zasądzonych sąd przyjął za udowodnione, że zasądzeni nie z obawy przed rozruchami zamykali sklepy, lecz w celu wymuszenia na Magistracie wyższego cennika.

Sprawy Gustawa Kisielewskiego i J. Bańskiego z powodu wyłączenia, zostaną w najbliższych tygodniach przez sąd rozpatrzone.

Przeciw prawomocności wyroku obrońcy wszystkich zasądzonych wnieśli sprzeciw.

SKAZANIE DEZERTERA.

W sądzie wojskowym w Krakowie odbyła się rozprawa przeciw Stefanowi Kresińskiemu, szer. 5 pp. strzelców konnych w Tarnowie. — Kresiński oskarżony był o dezercję, kradzież różnych przedmiotów umundurowania i prowiantów z magazynów kompanji wartowniczej w Tarnowie. Nadto akt oskarżenia zarzucał wymienionemu, że podczas jazdy koleją w miesiącach kwietniu do czerwca 1920 r. posługiwał się podrobioną kartą urlopową i dokumentami podróży, które sfałszował, wreszcie 1 stycznia 1922 r. w pociągu osobowym między Bochnią a Słotwiną rzucił się na eskortującego go żandarma Jana Pyłę i uderzył go cegłą w głowę.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Kresińskiego na 3 i pół roku ciężkiego więzienia. Przewodniczył płk. Harasymowicz, oskarżał major dr Juszczak.

NIESUMIENNY SIERŻANT.

Przed tymsamym trybunałem toczyła się rozprawa przeciw Władysławowi Róży, sierżantowi p. saperów nr. 5, że w lutym i marcu 1921 r., pełniąc przy 3 baonie I p. sap. służbę podoficera pocztowego, nadsyłanych dla żołnierzy tego pułku pieniędzy do rąk adresatów nie oddawał, lecz je przywłaszczał. Ponadto Róża zabrał 30.000 mp. na szkodę Kaz. Wodniaka w Skawinie i rewolwer amerykański niklowy.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Różę na 15 miesięcy ciężkiego więzienia i degradację.

WYSZYDZANIE WŁADZY KARANE WIĘZIENIEM.

Nowy Sącz, 20 września.

Przed trybunałem tutejszego sądu karnego stawał onegdaj, jako oskarżony, o wyszydzanie władzy Jan Kwaśnica, gospodarz w Grywałdzie. Przewodniczył rozprawie s. o. Przychocki, oskarżał prokurator Chrzan, a bronił sm. radca sąd. Wiśniowski. Sprawa przedstawia się następująco: Dnia 4 kwietnia b. r. Kwaśnica w Grywałdzie publicznie wyszydzał i lżył zarządzenia i ustawy władz państwowych, przyczem używał słów, któremi usiłował wzbudzać u innych pogardę dla Sejmu ustawodawczego i ustaw przez niego uchwalonych.

Jak w śledztwie wstępnem, jako też na rozprawie przyznał oskarżony Kwaśnica, że gdy w dniu krytycznym zarządca urzędu podatkowego, p. F. Rabowski, wzywał go do zapłacenia daniny majątkowej, tłumacząc mu, że w razie niezłożenia w terminie wyznaczonym, będzie musiał zapłacić ją w drodze przymusowej egzekucji wraz z ustawowemi 20 proc. zwłoki, wówczas Kwaśnica na przedstawienie p. Rabowskiego, iż Sejm uchwalił taką ustawę, odezwał się w sposób obelżywy o Sejmie i uchwałach jego, w formie, której w druku podać byłoby co najmniej niewłaściwe.

Trybunał po przeprowadzonej rozprawie skazał Jana Kwaśnicę na 3 miesiące więzienia.

Akcja konspiracyjna Ukraińców

Lwów, 23 września (Tel. wł.) W sprawie wybuchu bomby w domu pod liczbą 10 w Rynku, prowadzi policja dalej energiczne śledztwo. — Okazało się, że w domu tym, zajętym przez cały szereg instytucyj ukraińskich, znajdował się **skład amunicji a nadto tajne archiwum polityczne Ukraińców.** Znaleziono dokładny spis profesorów i uczniów tajnego uniwersytetu ukraińskiego oraz cały szereg tajnych okólników i rozkazów, redagowanych w duchu nienawiści do Polski i podburzających przeciw władzom polskim, a podpisanych przez Nacjonalny Komitet Ukraiński. W łóżku woźnego »Banku ruskiego« znaleziono także dokumentami, **które odsłaniają szczegóły ukraińskiej organizacji terorystycznej.** Policja aresztowała narazie **trzech akademików,** dozorcę domu i jednego księdza.

NOWE WYBUCHY WE LWOWIE.

Lwów, 23 września (PAT). Dziś wieczorem o godz. 20 i 21 nastąpiły **ponowne wybuchy w kamienicach ruskich.** Mianowicie na ulicy Czarnieckiego pod nr. 24, w kamienicy będącej siedzibą Stowarzyszenia ruskich i drukarni towarzystwa imienia Szewczenki nastąpiła eksplozja niewiadomego dotąd materjału wybuchowego, która spowodowała uszkodzenie sześciu okien w kamienicy i wybite szyby. Również w bursie ukraińskiej przy ul. Supińskiego w mieszkaniu dozorcy tejże bursy nastąpiła **druga eksplozja.** Na miejsce zjawiła się policja, która prowadzi śledztwo. Wypadków z ludźmi nie było.

BOJÓWKI UKRAIŃSKIE.

Ze Lwowa telefonują nam:

W Jarosławiu aresztowała policja studenta ukraińskiego Sitronowicza, który był **kierownikiem bojówek ukraińskich** w powiecie cieszanowskim **i sprawcą podpalenia folwarku** Parnas w powiecie cieszanowskim. Przy aresztowanym znaleziono korespondencję, wykazującą niewątpliwie jego winę.

Obfity połów miała policja w Przemyślu, która przeprowadziła aresztowania 7 akademików ukraińskich, jako **sprawców kilku podpaleń w powiecie przemyskim.**

W Sądowej Wiszni aresztowano również trzech ukraińskich akademików, przy których znaleziono **nożyce do przecinania drutów.**

W okolicy Wiszni aresztowano 3 akademików ukraińskich, którzy również uprawiali **sabotaż na linjach telegraficznych.**

Prasa lwowska wzywa władze do **energicznego dochodzenia** i przykładnego ukarania winnych.

Z Sejmu

Warszawa, 23 września (Tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejm uchwalono ustawę o przedłużeniu terminów o dwa lata dla użytkowców na cudzych gruntach w województwach wschodnich oraz przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do jak najrychlejszego wypracowania nowelli, zapewniającej jednolitość ustawo- [illegible] **cyjna** osadnictwa na kresach. Następnie Izba przyjęła ustawę **o budowie portu w Gdyni oraz projekt rozbudowy Gdyni** jako miejscowości kuracyjnej. Po uchwaleniu rezolucji, wzywającej rząd do [illegible] **nad morzem, nadającej się na wielki port handlowy,** posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie w poniedziałek o godz. 4-tej popoł.

Wręczenie odznaczeń włoskich Naczelnikowi państwa

Warszawa, 23 września (PAT) Naczelnik państwa przyjął w pałacu Belwederskim na uroczystej audjencji posła nadzwyczajnego włoskiego Tomassiniego, który w imieniu i z polecenia króla Emanuela III wręczył Naczelnikowi państwa wielką wstęgę orderu św. Maurycego i Łazarza. Posłowi Tomassiniemu towarzyszyli członkowie włoskiej misji wojskowej z jen. Romei na czele. Na wręczeniu odznaczenia obecni byli: minister spraw zagranicznych Narutowicz, pos. polski przy Kwirynale p. August Zaleski oraz szef protokółu Przeździecki.

ZGROMADZENIE KOŁA LWOWSKIEGO UNJI NAR.-PAŃSTW.

W piątek, 15 września, odbyło się we Lwowie zgromadzenie „Koła lwowskiego Unji“ w obecności posłów demokratycznych i przy licznym udziale członków. Do prezydjum zebrania wybrano pp.: min. Stesłowicza, red. Laskownickiego, radcę Bogdanowicza, p. Jędrzejowiczową i profesora Hauswalda. Po referacie red. Laskownickiego i wnioskach członków, wybrano zarząd Koła, oraz główny komitet wyborczy Unji, któremu polecono ustawienie list kandydatów U. N. P. na posłów i senatorów. Na czele komitetu wyborczego stoją pp.: dr Dwernicki, red. Laskownicki, radca Bogdanowicz, p. Jaworska i dyr. Majorski, sekretarzem jest p. Nawrocki.

DUBOIS WRĘCZYŁ PROŚBĘ O DYMISJĘ.

Paryż, 23 września (PAT). »Echo Nationale« dowiaduje się, że prezydent komisji reparacyjnej Dubois wręczył Poincaremu **prośbę o dymisję.**

RÓŻNICE MIĘDZY PAPIEŻEM A KARDYNAŁEM GASPARIM.

Rzym, 23 września (PAT). W ostatnich dniach znowu obiegały pogłoski, jakoby kardynał Gaspari prosił papieża **o zwolnienie go z obowiązków** z powodu słabego zdrowia. Dzienniki, które podały tę pogłoskę, dodają, że podanie się do dymisji słabego zdrowia było tylko **pretekstem dla ukrycia różnic zdań między papieżem a jego głównym współpracownikiem.**

UCHWAŁA NIEZAWISŁYCH SOCJALISTÓW W NIEMCZECH.

Berlin, 23 września (AW). Na zjeździe partji niezawisłych socjalistów uchwalono większością głosów **zjednoczenie z dawną partją socjalistyczną.** Opozycja z Ledebourem na czele nie wzięła udziału w głosowaniu.

CELE SOWIECKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Berlin, 22 września (PAT). Rosyjski komisarz ludowy dla spraw zagranicznych, Cziczerin, który opuszcza Niemcy po dłuższym pobycie, oświadczył przed wyjazdem do Moskwy przedstawicielowi »Vossische Zeitung«, że Rosja sowiecka ma **dwa cele swej polityki zagranicznej:**

1) **Bezpieczeństwo swych granic.**
2) **Umożliwienie podniesienia produkcji.**

Natomiast obca jest jej chęć rozszerzania wpływów sowieckich. Rosja jest przekonana, że porozumienie jej z Francją i Anglją oznaczałoby pacyfikację świata. Rosja kroczy drogą pokojową. [illegible] konfliktów, które dzielą Europę. Zasadniczą ideą rosyjskiej polityki zagranicznej jest **przyjaźń w stosunku do tych narodów, których** egzystencja jest zagrożona. [illegible]

MINISTROWIE BUŁGARSCY ZAGROŻENI OSTRACYZMEM.

„Grazer Tages-Post“ donosi z Sofji:

Sobranju będzie przedłożony projekt ustawy, wedle którego wszyscy byli ministrowie, t. zw. ministerstw wojennych od roku 1914 do 1918, **będą postawieni w stan oskarżenia i zasądzeni w drodze ostracyzmu.** Rada ministrów wygotowała projekt ustawy, dotyczącej plebiscytu nad winą, względnie niewinnością ministrów.. Jeżeli 50 procent wyborców do sobrania uzna ministrów winnymi, wówczas ministrowie skazani będą **na banicję na przeciąg 10 lat,** jeżeli 60 procent oświadczy się za winą, wówczas będą oni skazani **na karę więzienia do 10 lat.** Rezultat głosowania pozostanie bez apelu. Ewentualny wyrok zostanie natychmiast wykonany.

Różne wiadomości polityczne

ODBIÓR TABORU KOLEJOWEGO Z ROSJI.

„Kurjer Poranny“ donosi: Z ramienia polskiej delegacji reewakuacyjnej wyjechali do Moskwy i na Ukrainę inżynier Gruszmacher i inżynier Dynakowski po odbiór wagonów w ilości około 1500 sztuk. W liczbie tych wagonów znajduje się znaczna ilość węglarek i cystern. Nadmienić jeszcze można, że dotychczas delegacja polska przejęła w Rosji 112 parowozów oraz pewną ilość części parowozowych, zestawów kołowych itd.

ODZNACZENIE RADCY HANDLOWEGO PRZY POSELSTWIE POLSKIEM W PARYŻU. Z Warszawy telefonują nam: Radca handlowy przy poselstwie polskiem w Paryżu, Doleżal, w uznaniu zasług, położnych na polu zbliżenia ekonomicznego polsko-francuskiego odznaczony został przez rząd francuski krzyżem oficerskim Legji honorowej.

KONSULEM POLSKIM W MONTREAL w Kanadzie mianowany został p. Roman Mazurkiewicz, dotychczasowy sekretarz tego konsulatu.

Z Ukrainy

(Konfiskata majątków kościelnych. — Masowe ucieczki Polaków).

A. W. donosi z za Zbrucza:

Dekretem Rady komisarzy ludowych Ukrainy sowieckiej z dnia 12 b. m. **ogłoszono majątek kościołów katolickich własnością sowietów.** Na podstawie tego gubernjalny komitet wykonawczy sowiecki w Winnicy wydał rozporządzenie, zezwalające na wydzierżawienie budynków kościelnych majątku kościelnego rozmaitym instytucjom i osobom prywatnym. W rozporządzeniu tem zaznaczono, że parafjanie, chcący korzystać z dzierżawy, mogą się zgłosić do gubernjalnych lub powiatowych urzędów sowieckich dla zapoznania się z warunkami dzierżawy. Mówi się również o tem, że **kościoły mają być również wynajęte na użytek fabryk, młynów, rozmaitych składów, kinematografów etc.**

Z powodu wzmagającego się teroru sowieckiego nad ludnością polską i jej życiem religijnem i narodowem, wzmogła się tutaj masowa ucieczka ludności katolickiej do Rumunji i Polski. I tak dnia 13 bm., to jest w dniu, w którym wywieziono z Kamieńca księży, uciekło z Kamieńca z górą 40 rodzin polskich, pozostawiając majątki swoje na łasce Bożej.

Miljonówka

Z Warszawy telefonują nam: W dniu dzisiejszym wylosowano N r

1,463.103,

zakupiony w Warszawie.

Dział ekonomiczny

STAN RACHUNKÓW P. K. K. P.

W ostatnim dniu sierpnia b. r. przedstawiał się stan rachunków Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej następująco w głównych pozycjach: Zapas kruszcu 77.0, waluty zagraniczne 8.110; rachunki zagraniczne 52.166; portfel wekslowy 56.366; inne pożyczki prywatne 21.080; dług skarbu 285.000; obieg banknotów 585.787; rachunki żyrowe 59.294.

W powyższem sprawozdaniu uderza przedewszystkiem niezwykle silny wzrost obiegu biletów, który wyniósł w ciągu lipca i sierpnia ogromną cyfrę 85.7 miljardów, wobec czego emisja dzienna wynosiła blisko 1.5 miljarda.

Na tak raptowne wzmożenie czynności prasy drukarskiej złożył się szereg różnorodnych przyczyn. Przedewszystkiem skarb państwa, który do 1 czerwca dzięki wpływom z daniny i z biletów skarbowych obywał się zupełnie bez pomocy kredytowej ze strony instytucji emisyjnej do tego terminu, począł znów z niej korzystać na wielką skalę. Zadłużenie jego w P. K. K. P. zwiększyło się o 18 miljardów w ciągu czerwca, o 25 miljardów w lipcu, tyleż w sierpniu, razem więc w ciągu kwartału o 68 miljardów. Powtarza się tu stały objaw niewspółmierności między środkami skarbu a jego zapotrzebowaniem. Wiele nadziei co do zaradzenia temu złemu wiąże się z zarządzeniami, jakie rząd wnosi na obecnej sesji sejmowej, których wcześniejsze przeprowadzenie uniemożliwiło długotrwałe przesilenie gabinetowe.

Jeśli projekt nowej pożyczki państwowej ministra Jastrzębskiego wejdzie w życie i na rynku pojawią się papiery pewne i korzystne dla ich posiadacza, to mogą one u nas łatwo odegrać tęsamą rolę, co w swoim czasie w Niemczech obligacje państwowej pożyczki wojennej, któremi i w Wielkopolsce płacono w codziennych obrotach, jak banknotami. Trochę dobrej woli ze strony społeczeństwa, które ma wszelkie dane do tego, by do wspomnianych walorów odnosić się z całem zaufaniem i sympatją, a praca maszyny drukarskiej, wypuszczającej nowe emisje banknotów, może być znacznie złagodzona.

*** OPŁATY POCZTOWE W GOTÓWCE.** „Monitor Polski“ w Nr. 215 ogłasza rozporządzenie ministra poczt i telegrafów z 30 sierpnia br., wedle którego od dnia 21 września br. opłaty pocztowe za paczki i listy wartościowe, nadawane w obrocie wewnętrznym i za granicę uiszczać należy na całym obszarze Rzeczypospolitej polskiej z wyjątkiem części Górnego Śląska województwa śląskiego, zamiast znaczkami pocztowemi, wyłącznie gotówką.

*** O POŁĄCZENIE TELEFONICZNE KRAKOWA Z BYDGOSZCZĄ.** Izba przemysłowo-handlowa w Bydgoszczy, uzyskawszy, dzięki usilnym staraniom, budowę bezpośredniego połączenia telefonicznego Bydgoszcz—Warszawa, które prawdopodobnie z końcem bieżącego miesiąca zostanie oddane do użytku publicznego, przedłożyła, jak donosi „Gazeta Bydgoska“, wniosek rządowi co do bezpośredniego połączenia telefonicznego Bydgoszcz—Łódź i Bydgoszcz—Kraków. Jak wiadomo, Bydgoszcz ma bezpośrednio połączenie telefoniczne z Gdańskiem i Berlinem, wspomniana więc linja miałaby dla naszego miasta pierwszorzędne znaczenie.

*** O LEPSZE POŁĄCZENIE KOLEJOWE Z BERLINEM.** Izba przemysłowo-handlowa w Bydgoszczy czyni starania o polepszenie połączenia kolejowego Bydgoszcz—Inowrocław, a przez tosamo Bydgoszcz—Poznań. Udogodnienie polegałoby na możności używania pociągu pospiesznego Berlin-Insterburg i z powrotem na przestrzeni Piła—Nakło—Toruń, który, przechodząc przez granicę Polski, jest zamykany i przeznaczony wyłącznie dla podróżujących z Niemiec bezpośrednio do Prus Wschodnich. Podróż trwałaby w ten sposób zamiast 11, tylko 6 godzin.

*** AKCYJNE TOWARZYSTWO MIĘDZYNARODOWE W GDAŃSKU.** Biuro prasowe senatu gdańskiego komunikuje: W dniu wczorajszym podjęte zostały na nowo rokowania w sprawie założenia Towarzystwa akcyjnego, przy udziale kapitału międzynarodowego. Towarzystwo to ma objąć gdańskie warsztaty okrętowe i główne warsztaty kolejowe. Grupę angielską w rokowaniach reprezentują: Wiliam Ellis, Spencer i Taugton, grupę francuską Barbier i Straus, polską Winiarski. Z ramienia senatu w rokowaniach biorą udział: prezydent senatu Sahm, senator Volkmann i jeneralny dyrektor warsztatów okrętowych Noo.

*** KURS KORONY CZESKIEJ A RYNEK AUSTRJACKI.** Wiedeńskie sfery finansowe lansują usilnie wiadomości, że na rynkach światowych liczą się ze spadkiem kursu korony czeskiej w najbliższym czasie. Ostre przesilenie, zagrażające życiu gospodarczemu Czechosłowacji, skutkiem nadmiernej zwyżki waluty, ma oddziałać osłabiająco na zewnętrzny jej kurs.

Przyszłość okaże, o ile przewidywania te się spełnią, na razie można je tylko uważać za „pium desiderium“ Austrji, uginającej się pod ciężarem kursu korony czeskiej, mającego ogromny wpływ na bilans płatniczy austrjacki skutkiem tego, że Czechosłowacja jest jednym z największych importerów Austrji. Prócz tego doświadczenie wykazało, że ruch korony czeskiej jest jednym z czynników, decydujących o tendencji wiedeńskiego rynku dewizowego.

Wiadomości giełdowe

GIEŁDA WARSZAWSKA. (23 września). Miljonówka trans. 1525—1540.

Akcje: Bank handlowy 5675—5650, Bank kredytowy w Warszawie 3825—3750—3850, Częstocice 19.000 Bank zjedn. ziem. pol. 1750—1775, Warsz. Tow. fabryk cukru 99.750—100.750, Drzewny przemysł i handel 1580, Warsz. Tow. kopalń i zakł. hutn. 14.650—14.700—14.675, Lilpop-Rau-Lewenstein 5500, Ostrowieckie zakłady 11.650—11.750—11.725, Rudzki i Ska 3700—3725, Starachowice 6600—6650, Zakłady żyrardowskie 171.000—175.000—174.000, Borkowski 1600—1585—1590, Bracia Jabłkowscy 1615—1575, Warsz. Tow. transp. i żeglugi 1775—1800, Polska Nafta 1840—1825.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 8000—8200—8025, sprzedaż 8045, kupno 8005, marki niemieckie trans. 590—570.

Czeki: Belgja trans. 587—590—584, Berlin trans. 5·70—5·40, sprzedaż 5·55, kupno 5·25, Holandja trans. 3190, Londyn trans. 35.300—36.250—36.100, sprzedaż 36.100, kupno 35.800, Nowy York trans. 8025—8150—8100, sprzedaż 8050, kupno 8010, Nowy York dolary drobne sprzedaż 8030, kupno 7990. Paryż trans. 612—622—620, sprzedaż 625, kupno 617, Praga trans. 250, Szwajcarja trans. 1500—1506—1494, Wiedeń trans. 10·50, sprzedaż 10·50, kupno 10.

GIEŁDA PRASKA. Dnia 21 września notowano dolary 31·05—31·45.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (23 września). Berlin 0·35½, Holandja 207·35, Nowy York 536, Londyn 2364 Paryż 40·72, Medjolan 22·52, Praga 16·90, Budapeszt 0·21½, Zagrzeb 1·82¼, Sofja 3·20, **Warszawa 0·07,** Wiedeń 0·00¾, austr. korona stemplowana 0·00 7/8.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł.) Dolary 7875, marki niemieckie 575, korony czeskie 238, franki francuskie 650, franki szwajcarskie 1360 mk.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

OGŁOSZENIE.

Na podstawie uchwały komisji gazowo-elektrycznej z dnia 21-go b. m., ustalono na okres 9-ty i nadal następującą taryfę prądową:

mieszkania prywatne i klatki schodowe	mkp.	190·—	za 1 kwh
lokale	„	400·—	„ „ „
motory	„	170·—	„ „ „
kina	„	600·—	„ „ „

Czynsze za stare elektromierze wyznaczono w następującej skali:

½ kw	mkp.	240·—	20 kw	mkp.	2.000·—
1½ „	„	360·—	30 „	„	2.500·—
3 „	„	400·—	50 „	„	3.000·—
5 „	„	1.200·—	75 „	„	4.000·—
10 „	„	1.400·—	100 „	„	5.000·—

Czynsze za nowe elektromierze ustalone będą według rzeczywistych kosztów nabycia.

Taksę uruchomienia nowej instalacji wyznaczono na mkp. 5 000·—.
Za przepisanie instalacji na nowego konsumenta . . „ 2.500.—.
Za ponowne połączenie . . . . „ 2.000·—.

Następnie uchwaliła komisja gazowo-elektryczna pobranie przedpłaty w wysokości 1/12-tej rocznej konsumcji, obliczonej według powyższej taryfy, która to przedpłata pobieraną będzie równocześnie z należytością za prąd. 45 6

Stan rachunków Pocztowej Kasy Oszczędności
na dzień 1-go lipca 1922 r.

STAN CZYNNY.

1) W gotówce:		
a) Pozostałość w kasie P. K. O.	163,661,743·94	
b) P. K. K. P. 5% bilety skarbowe	7.500,000.000·—	
c) W urzędach pocztowych	3.473,743.451·43	11.137,405,195·37
2) Papiery wartościowe własne		3.638,078.316.78
3) Lokaty gwarancyjne		11.322,352.202·16
4) Nieruchomości		1.241,831.217·86
5) Ruchomości		34,409.151·83
6) Skup wylosowanych papierów publicznych i kuponów		35.234.086·08
7) Różni		39.671,154 84
8) Wydatki budżetowe		373,514.976·94
		27.872,496.301 86

STAN BIERNY.

1) Fundusz zapasowy (zysk z roku 1920 i 1921)	73,565.665·24
2) „ amortyzacyjny	2,859.688·40
3) „ emerytalny	8.000.000·—
4) Wkłady czekowe	19.019,649.772·87
5) „ oszczędnościowe	4.587,887.916·08
6) Przekazy wysłane do wypłaty	2.492.126.056·94
7) Dochody budżetowe	571,664.517·03
8) Sumy przechodnie	1.186,543.385·36
	7.87[illegible]496.[illegible]01·86

Obrót czekowy i oszczędnościowy w dniu 30-go czerwca 1922 r.

Ilość kont czekowych	a) Warszawa	22.269
	b) Poznań	3.899
Suma przelewów bezgotówkowych	a) Warszawa	287.762,281.562·94
	b) Poznań	12.062,426.863·44
Ogólny obrót czekowy	a) Warszawa	422.656,970.740·64
	b) Poznań	21.194,859.959·03
Ilość kont oszczędnościowych		50.789
Obrót oszczędnościowy		3.759,406.534.29

Stan depozytów w dniu 30 czerwca 1922 r.

Depozyty własne:	Papiery wart. w wal. mar. pol. nom. wart.	11.791.777.500·—
	„ „ „ rublow. „ „	9.646.050·—
	„ „ „ koron. „ „	192,931.400·—
Depozyty gwaranc.:	Papiery wart. w wal. mar. pol. nom. wart.	1.467,734.2 4·—
	„ „ „ „ niem. „ „	266,000·—
	„ „ „ dolarow. „ „	1.550·—
	„ „ „ rublow. „ „	275.000·—
	Weksle	9.545,503.180·—
Depozyty przyjęte na przechowanie:	Papiery wart. w wal. mar. pol. nom. wart.	277,091.124·36
	„ „ „ rublow. „ „	1,093,836·—
	„ „ „ dolarow. „ „	1.477·08
	„ „ „ koron. „ „	3,301.037·02
	„ „ „ gulden. „ „	11.134·—
	„ „ „ frank. „ „	6.756·—
	„ „ „ lewy „ „	17.480·—
	„ „ „ liry „ „	85·—
	„ „ „ dynary „ „	10·—

Stan inkas w dniu 30 czerwca 1922 r.

Dokumenty w wal. mar. pol.	21,008.480·—
„ „ koron.	15.900·—
„ „ dolarow.	260·—
z tych oddano do inkasa różnym:	
Dokumenty w wal. mar. pol.	13,888.100·—
„ „ dolarow.	327 07

Prezes Pocztowej Kasy oszczędności: *H. Linde.*

Naczelnik Centralnej Izby obrachunkowej: *A. Janowski.* 4520

W Drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska L. 13.
Rządca Drukarni L. K. Górski.